

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Egzaminy wstępne dodatkowe
w GIMNAZJUM MĘSKIM
Im. VETTERÓW Zgromadzenia Kupców w Lublinie
ul. Bernardyńska 13, 811
rozpoczną się 28 sierpnia r. b. o godz. 9.
Istnieje klasa wstępna.

Z Wyższego Studium Handlowego w Krakowie

Wpisy na rok akademicki 1931/32 rozpoczynają się 1 września 1931 r. w pierwszym gmachu W. S. H. przy ul. Sienkiewicza 4. Do wpisu w charakterze studenta należy przedłożyć: 1) świadectwo dojrzałości państwowej (lub równorzędnej) szkoły średniej ogólnokształcącej; 2) dokument stwierdzający uregulowanie stosunku do służby wojskowej; 3) 3 niepoklejone fotografie; 4) wypełnione druki W. S. H. (deklarację wpisową, indeks, legitymację, ślubowanie imatrykulacyjne).

Targi Rówieńskie

RÓWNE. Pat. Targi rówieńskie wywołują wielkie zainteresowanie w całej Polsce. Wbrew błędnym informacjom niektórych organów prasowych, targi odbędą się w określonym terminie, tzn. od 30 sierpnia do 6 września r. b. i jak z dotychczasowych zgłoszeń można sądzić cieszyć się będą pełnym powodzeniem.

Przeczuł śmierć

I przygotował sobie trumnę. Z Węgierskiego Hradyszca (Słowacyzna) donoszą, że wczoraj odbył się tam pogrzeb znanego w mieście kupca Pollacza wśród niesamowitych okoliczności. Pogrzebany on został mianowicie w tej samej trumnie, w której pierwotnie miała spocząć jego córka, zmarła przed 10 laty. Ponieważ zwłoki jej zostały spalone w krematorium, więc oszczędny ojciec trumnę zabrał zpowrotem do domu i umieścił w magazynie. Przed dwoma tygodniami polecił jednak trumnę tę zpowrotem wydobyc i odnowić, nadmienając, że najdalej w ciągu dwóch tygodni umrze. Tak się też istotnie stało.

Kryzys w przemyśle dżamentowym

BRUKSELA. Pat. O olbrzymim kryzysie przemysłu dżamentowego świadczy statystyka ogłoszona przez związek południowo-afrykański. W 1930 r. sprzedano dżamentów za 5.975.880 funt. szterling., gdy w 1929 r. za 12.426.462 funt. sterling. Cena karata została obniżona z 80 Sh 8 pen. na 63 Sh 2 pen. Kryzys ten odbił się głęboko na belgijskim przemyśle dżamentowym, które jest w chwili obecnej całkowicie zrujnowany.



Raty 20-miesięczne
PIĘKNE NOWE
PIANINA

gwarantowanej jakości sprzedaje.
ludzie zamiana, strojenie i korekta
Jan Grzegorzewski
LUBLIN, Zamojska 13, tel. 14-35



SIEWNIKI
PRACNERA

DO ZBOŻA, NAWOZÓW SZTUCZNYCH, KOMBINOWANE
I DO ROLNICTWA

na dogodnych warunkach spłaty
— POLECAJĄ —

J. PLASOTA i J. ORCHOWSKI

LUBLIN, ul. Staszica Nr. 6, tel. 11-91.
(Gmach Hotelu Europejskiego)

682

NAWOZY SZTUCZNE
NA SEZON JESIENNY

posada stale na składzie

Lubelska Spółdzielnia Rolnicza

(dawniej Lubelski Syndykat Rolniczy)

Krak. Przedm. 64

817

Dyrekcja Gimnazjum

M. SOBOLEWSKIEJ

1-go Maja 10, tel. 752.

799

zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas
rozpoczną się 28 sierpnia br. o g. 9 rano

Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły.

Kino-Teatr „CORSO“

Od soboty 22 Sierpnia 1931 r.

Wielki Film Paramounta Niemiejskiej Wersji w nowym wydaniu i opracowaniu literackim mistrzowskiej reżyserji Joe Maya p. t.

INDYJSKI GROBOWIEC

Poetyczny porwany dramat erotyczny księżnej Sawitti, żony maharadzy Eschnapury, Ayan, technicy niezwykłą egzotykiem i tajemniczością wchodu w 10 aktach I. s.

W rolach głównych: Najwybitniejsi artyści ekranów europejskich LVA de PUTTI, MIA MAY, ERNA MORENA, CONRAD VEIDT, Bernard Götze, Paweł Rychter.

Film ten naprawdę warto zobaczyć!

Do obrazów przygrywa muzyka koncertowa

Początek seans. codz. o g. 6. Ostatni seans o g. 10 w.

Ceny miejsc: III miejsce 70 gr., I i II m. 1 zł., łoża 1 zł. 50 gr.

POPOŁUDNIU! Tylko dziś o g. 3.15 popoł.

Niedziela 23 sierpnia b. r. 2 filmy Niemiejskiej Wersji Razem 20 akt. 1 film Powojenni Panowie

2 film Bożyszcze Nowego Jorku Miejsca dolne 50 gr. do łoża 70 gr.

Kasa czynna od godz. 2 — 3.15 popoł.

Zapisujcie się

na członków
Pogotowia Rat.

DYREKCJA

GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZEGO
WŁADYSŁAWA KUNICKIEGO

w LUBLINIE, (ul. Narutowicza Nr. 37. 815

Zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się dnia 1 września r. b. o godz. 9 rano. (Płata za naukę w stosunku rocznym wynosi: w klasie I i II zł. 300, w klasie III zł. 400, w kl. IV zł. 520, w kl. V, VI, VII i VIII zł. 600.

DOKSZTAŁCĄCA SZKOŁA HANDLOWA WIECZOROWA
ZGROMADZENIA KUPCÓW W LUBLINIE
ul. Bernardyńska 13

Zapisy uczniów dawnych i nowych przyjmuje
Kancelaria Szkoły codziennie od godz. 19 do 20.
Lekcje rozpoczną się 1-go września. 809

Egzaminy wstępne powakacyjne, od klasy wstępnej do siódmej włącznie, rozpoczną się
w „Szkołe Lubelskiej”
dnia 27 sierpnia r. b. o godzinie 9-ej.

807

Dyrektor ZYGMUNT KUKULSKI

DYREKCJA GIMNAZJUM FILOLOGICZNEGO ŻEŃSKIEGO
HELENY CZARNECKIEJ

z prawami szkół państwowych 803

LUBLIN, Bernardyńska 13 tel. 863

zawiadamia, że egzaminy wstępne do klas wszystkich odbędą się dn. 28, 29 i 31 sierpnia o godz. 9-ej rano.

DYREKCJA GIMNAZJUM HUMANISTYCZNEGO
P. P. KANONICZEK

PODWALE 11, tel. 769. 806

zawiadamia, że kancelaria szkoły przyjmuje zapisy uczniów. Egzaminy rozpoczną się 28 sierpnia.

Kino-APOLLO-teatr

Od wtorku 18 sierpnia

2 dźwiękowo-śpiewne filmy — 2 dźwiękowe przeboje
MARJA MALICKA, BOGUSŁAW SAMBORSKI, ADAM BRODZISZ
i inni najznakomitsi artyści teatru Polskiego w filmie
według powieści Korzeniowskiego p. t.

„NIEBEZPIECZNY RAJ“

Film o miłości, bohaterstwie i zdradzie. Tragedja kochanków,
gigantyczny super-dźwiękowiec wytwórni Metro-Goldwyn p. t.

„Podcięte skrzydła“

Ponadto tygodnik dźwiękowy

Ceny miejsc: 70 groszy, 1 złoty, 1.50

Uwaga! By udostępnić szerszym masom obejrzenie przepięknego programu, składającego się z powyższych 2 superfilmów Dyrekcja Kina „Apollo“ daje tylko dziś i j. w niedzielę 23-go Sierpnia o godzinie 2-ej popoł. dwa seanse po cenach ulgowych. Ceny miejsc po 50 groszy.

Falszermom historii

Rocznica 6-go sierpnia i doroczny zjazd legionistów są zawsze solą w oku narodowej demokracji. Czyni się zatem wszystko, by pomniejszyć w oczach opinii znaczenie tej historycznej daty, a dokoła zjazdu pierwszych żołnierzy powstającej Polski snuje się nieodmiennie pajęczynę plotki i inwektywy. Tym uszczelnionym już torem poszła prasa endecka i w tym roku. Sięgnęła jednak i po broń ciężkiego kalibru. Plotkarstwu kłamliwych reporterów w sukurs przyszły ponadto pseudohistoryczne wywody lidera i teoretyka stronnictwa, wywody, które usiłowały wykazać, że dzień 6 sierpnia winien być raczej dniem pokuty i żalonych rozmyślań dla żołnierzy Piłsudskiego, jako że 17 lat wstecz, w momencie rzucenia rękawicy Rosji, weszli na drogę „złą” i „zupełnie błędną”.

Płytkie wywody „narodowego” publicysty nie zdziwią nikogo. Wszak w stronnictwie narodowo-demokratycznym od dawienawna obowiązuje ten dogmat, że „złym”, „błędnym” i szkodliwym dla interesów narodu na przestrzeni całego okresu niewoli był każdy nasz porwy przeciwko Rosji zwrócony. Uczniowie Romana Dmowskiego powtarzają tylko słowa swego mistrza. Dmowski i w ostatniej swej książce, zbierającej rozproszone po pismach artykuły, zawyrokoował raz jeszcze z zuchwałym uporem, że do „likwidacji siły polskiej w Europie najskuteczniej dopomagali sami Polacy przez swoje bezsensowne powstania”. A niedwuznaczna tendencja całej książki jest nastawienie całej książki na tor filorosyjski i filosoński. Tej tendencji służy wielki augur endeckiej konfraterni, gdy alarmuje opinię bajeczkami o tworzącej się w Europie antyrosyjskiej koalicji i wojennych jej przygotowaniach lub też, gdy sugeruje czytelnikowi, że brak w tej chwili i w najbliższej przyszłości płaszczyzn tarcia pomiędzy Rosją a Polską, gdyż ekspansja Rosji zwraca się tylko i wyłącznie w kierunku nieogarniętych obszarów Azji.

Pamiętamy nazbyt dobrze, jak narodowa demokracja realizowała w czasie wojny światowej ten kurs prorosyjski. Antyzambrowała w pokojach carskich dygnitarzy, słała w niewolniczym holdzie adresy wiernopoddanicze i złote szable zdobywcem „odwiecznie rosyjskiego Lwowa”, ohotnie oddawała w carskie władanie i na łup bezwzględnej rusyfikacji ziemie polskie po Bug i San, Wileńszczyznę, Podlasie, Chełmszczyznę, Lwowa i Przemysła nie wyłączając. A chociaż p. Stanisław Stroński w swoich wywodach nie wykrztusił ani razu słowa „Rosja”, to jednakże jest „rzeczą niesporną” („a wszelkie próby wykrętów, szczególnie po dwunastu bitych latach, stają się poprostu nudne”), że aż do rewolucji bolszewickiej czyli przez trzy z okładem lata wojny światowej sprawa polska była w oczach Europy zachodniej wewnętrzną sprawą rosyjską, o której decydował Petersburg i bluff takich czy innych carskich komisji, a o której informował autorytatywnie państwa zachodu ambasador rosyjski w Paryżu.

W tym samym czasie, gdy pan Dmowski lawirował na bruku petersburskim pomiędzy gabinetem ministra a salą klubową kadetów rosyjskich, żołnierz polski, dumny spadkobierca powstańczych tradycji, przelewał pod wodzą Piłsudskiego swą krew na polach bitew „czynem wojennym budził Polskę do zmartwychwstania” i wrzykiwał w duszę narodu hasła niepodległości. Tym hasłem polskiego czynu i polskiego maksymalizmu służyły legiony nietylko są

bohaterską pracą wojenną. Reputacja tych hasel były i Komisarzy Wojsk Polskich w Królestwie i Polska Organizacja Narodowa z r. 1914. Busolą ich działania było przekonanie, że pierwszym etapem walki o niepodległość i zjednoczenie Polski musi być pogrom Rosji, w której władaniu było 3/4 ziem rdzennych polskich i że ręką polską może być tylko samodzielną czyn i własna siła orężna.

Oto rodowód nietylko legionów, ale i Polskiej Organizacji Wojskowej i tych decyzji Marszałka Piłsudskiego, które w miarę rozwoju sytuacji wojennej i politycznej rozszerzały front naszej walki o niepodległość. Wstrzymanie ohotniczego zaciągu do legionów po wzięciu Warszawy przez Niemców w sierpniu r. 1915 w momencie, gdy całe Królestwo wolne już było od armij rosyjskich, było pierwszym jaskrawym dowodem, że żołnierz Piłsudskiego walczył pod sztandarem niepodległości i nie da się degradować do roli sojusznika tego czy tamtego zaborcy. Dramatyczne dzieje lat 1916 i 1917 (okres największych triumfów militarnych niemieckich) to nieugięta, hartowna walka o

honor narodu, o czystość sztandaru niepodległości, o mobilizację i organizowanie sił narodowych w podziemiach konspiracji POW. Więzienia pruskie i obozy jenieckie Magdeburga i Havelbergu, Szczypiorna i Benjaminowo, przebiecie się II-ej brygady przez front na Ukrainę i proces w Marmosz-Sziget, represje i aresztowania wśród POW — to dalsze tej walki etapy, z którą równolegle idzie intensywna, podziemna praca organizująca społeczeństwo do ostatecznej z okupantem rozprawy.

Tą drogą, rozpoczętą 6 sierpnia, szły legiony do Polski niepodległej, miarowym, żołnierskim krokiem, szły jako awangarda narodu, poprzez groby towarzyszy broni, poprzez piach bezwładu i niewolniczego strachu biernego społeczeństwa, usypianego i demoralizowanego agitacją endecji. Ten górny szlak bohaterstwa i wytrwania jest legitymacją obywatelskiej zasługi legionowego obozu, której nie zdola zeskałować żaden fałszerz historii. I obóz ten pozostał i dziś awangardą w służbie państwa i ojczyzny.

Interes Polski i Rumunii nie będzie narażony w rokowaniach Fracji z Sowietami

PARYŻ, 22.8. (Tel. wł.). „Petit Parisien” zaprzecza wiadomości jednej z agencji niemieckich, jakoby z końcem ubiegłego tygodnia przesłany już został do Moskwy gotowy tekst francusko-sowieckiego paktu o nieagresji. Dziennik stwierdza, że w toku rokowań między ambasadorem Dowgalewskim, a sekretarzem generalnym Quai d'Orsay Berl-

helotem wylonilo się szereg spraw, co do których obaj musieli porozumieć się ze swymi rządami, jednakże do ostatecznego opracowania projektu jeszcze nie doszło.

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych podczas całych rokowań nie traciło z oczu zobowiązań, jakie wynikają z paktu Ligi i z traktatów przyjaźni z

Do tych, którzy zawsze czegoś się boją

Zdaje się Wam, że wiecie sami wszystko najlepiej. My jednak twierdzimy, że jesteście w błędzie. Opiercie się na tem, co Wam zły doradca podszeptnie lub dajecie upust słabym nerwom. Byle plotka, a już zwracacie się o zwrot wkładów przechowując je u siebie lub w depozycie. Zapominacie, że tak schowane pieniądze, niosą Wam tylko straty, gdyż nie procentują, a dolary mogą wyjść z obiegów.

Pomyślcie, jakby świat wyglądał, gdyby wszyscy byli płochliwi, gdyby nie było ludzi rozsądnych, którzy wiedzą, że połączna instytucja oszczędnościowa to najlepsza gwarancja przyszłości.

Pamiętajcie: Waszych oszczędności, ukrytych w szufladach, skrytkach

może pozbawić Was zły los lub ręka złoczyńcy.

Oszczędności złożone w K. K. O. znajdują się pod okiem całego społeczeństwa powiatu Lubelskiego i przynoszą dobry procent.

Wszystkie wkłady K. K. O. wypłaca zawsze w umówionych terminach lub wcześniej.

Jesteśmy jedną z większych instytucji w województwie Lubelskim.

Nasz roczny obrót sięga 62.000.000 zł. To najlepszy dowód naszej płynności i siły finansowej.

Pieniądze lokujemy u drobnych rolników w kwotach drobnych. Kierujemy się zasadami skrupulatności i dobrej gospodarki.

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Lubelskiego.

Kłopoty Mac Donalda Opozycja własnego stronnictwa Poparcie rządu socjalistycznego przez liberałów

LONDYN, 22.8. (Tel. wł.). W wyniku wczorajszych rokowań, przeprowadzonych przez rząd z przedstawicielami związków za-

wodowych i partij opozycyjnych zdaje się, że żądania związków zawodowych pozostaną nieuwzględnione. Mac Donald skłonny jest wbrew poważnej części swoich zwolenników przeprowadzić z poparciem partij opozycyjnych zrównoważenie budżetu.

Poparcie liberałów jest zapewnione całkowicie, o ile rząd nie wystąpi z projektem 10-procentowej taryfy celnej.

Różnice zdań z konserwatywnymi nie są tak ostrej natury, by nie dało się znaleźć porozumienia. Podczas gdy Snowden próbuje połowę deficytu pokryć przez oszczędności budżetowe, a połowę przez podwyższenie podatków, konserwatyści domagają się większych oszczędności budżetowych (75 proc.), pozostałe zaś 25 proc. deficytu miałyby być pokryte przez podwyższenie podatków.

Sprawy taryfy celnej rząd nie wstawi do swego programu, — gdyż z jednej strony konserwatyści nie stawiają tego jako bezwzględnie warunku popierania rządu, z drugiej zaś stało się niemożliwe poparcie ze strony liberałów, a pozatem spowodowałoby to rozdzielenie w łonie samego gabinetu, posiadającego gorącego zwolennika wolnego handlu w osobie kanclerza Snowdena.

Powstańcy na Kubie zwyciężają

LONDYN, 22.8. (Tel. wł.). Wiadomości które nadchodzą drogą pośrednią z terenów walki na Kubie świadczą o krytycznym położeniu wojsk rządowych. Wojska powstańcze zdobyły szturmem ważny węzłowy punkt kolejowy i portowy Nuevitas. Ludność Havany wskutek ciągłej strzelaniny na ulicach miasta żyje w ciągłym strachu. Agitatorzy, uwijający się wśród ludności, sieją zamęt i podniecają umysły.

Ż kotle hiszpańskiego

MADRYT, 22.8. (Tel. wł.). Gubernator Sewilli przedłożył rządowi madryckiemu sprawozdanie o położeniu w Andaluzji, w którym wkrótce twierdzi, że cała prowincja objęta jest wojną domową, wywołaną przez emisariuszy bolszewickich, rzucających na ten cel duże sumy. Syndykałisci pod komendą specjalnych wysłanników moskiewskiego kominternu wywołują rozruchy i dążą do wywołania rewolucji społecznej, by wtrącić kraj w odmetw anarchji i potem zagarnąć władzę. Jako jedyny środek zapobiegawczy gubernator

proponuje wprowadzenie rządów dyktatorskich.

Również z Barcelony dochodzą niepokojące wiadomości. Sabotażyci poprzeczali wszystkich międzyinstawie przewodniki telegraficzne i telegraficzne, tak, że Barcelona została zupełnie odcięta od świata.

Rząd madrycki ma dowody w ręku, że Sowiety wobec katastrofalnej sytuacji we własnym kraju, dążą do sukcesu zagranicznego w formie opanowania zachodniej Europy, aby w ten sposób podnieść, w oczach własnej ludności upadający autorytet.

Powolne tempo prac Komisji Kodyfikacyjnej

W ostatnich czasach zaczynają się odzywać coraz silniej głosy, poddające poważnej i słusznej krytyce powolne tempo prac Komisji Kodyfikacyjnej. Istotnie z przykrością należy przyznać, że Komisja Kodyfikacyjna powołana do życia w czerwcu 1919, a więc dwanaście lat temu, nie może pochwalić się zbyt obfitymi rezultatami swych prac. Dotychczas zostały opracowane przez Komisję Kodyfikacyjną i stały się ustawami — procedury postępowania karnego i cywilnego, natomiast nie są ukończone prace Komisji Kodyfikacyjnej nad najpoważniejszymi zagadnieniami jej powierzonymi. t. zn. nad opracowaniem jednolitych dla całej Polski kodeksów karnego i cywilnego prawa. A jest to zagadnienie jedno z najbardziej istotnych dla państwowości polskiej. Dopóki istnieją w Polsce w dziedzinie prawa cywilnego cztery kodeksy, a w dziedzinie prawa karnego trzy — dopóty nie można mówić o zakończeniu procesu scalenia się ziem polskich, o przekreśleniu haniebnych zaborów. Jest coś potwornego w tem, że dotychczas w każdej dzielnicy obowiązują inne normy prawne, że dotychczas w sądach polskich rządzą duch praw rosyjskich, austriackich i niemieckich, z wyjątkiem kodeksu Napoleona w b. Kongresówce, który stał się tu kodeksem polskim.

Nie chodzi nawet o to, czy te ustawy, pozostałe w spadku po państwach zaborczych, są dobre czy złe, ale chodzi o to, że w każdej dzielnicy są inne, że w świadomości ogółu obywateli zmuszonych w życiu codziennym temi ustawami kierować się, podtrzymują one wspomnienie czasów niewoli i rozbiorów. I jeszcze jedno. Póki nie będą

wprowadzone jednolite kodeksy, karny, cywilny, handlowy i administracyjny dla całej Rzeczypospolitej — tak długo nie może być mowy o wprowadzeniu w życie nowego podziału administracyjnego, przekreślającego dalsze granice zaborcze, czego potrzeba społeczeństwo tak bardzo odczuwa. I dlatego Komisja Kodyfikacyjna zbyt wielką bieżnie na siebie odpowiedzialność, pracując w tak powolnym tempie.

Gdzie przyczyna tej powolności? Zdaje się trafnie ją wskazał Marszałek Piłsudski, którego następującą charakterystykę prac Komisji Kodyfikacyjnej przytaczamy:

„Wadą Komisji Kodyfikacyjnej jest — powiedział Marszałek Piłsudski — że jej członkowie przeważnie profesorowie, dążą do doskonałości i przez to opóźniają przygotowanie jednolitych kodeksów. A przecież z punktu widzenia dobra i spójności państwa znacznie jest rzeczą ważniejszą, byśmy mieli jednolite prawo, niż żeby one były doskonałe”.

Głębokie to i mądre jak zawsze słowa wielkiego męża stanu. Tak jest! Lepiej nawet niedoskonałe, ale jednolite prawo, aniżeli oczekiwanie na doskonałe projekty przy jednoczesnym z roku na rok utrwalaniu w psychice obywateli polskich tradycji i norm prawnych pozostałych po zaborach. Wreszcie Komisja Kodyfikacyjna winna pamiętać, że jeżeli zależy jej na tem, aby jej prace były zrealizowane to nie miała od chwili powstania państwa polskiego bardziej sprzyjającej sytuacji.

Mamy na myśli obecny Sejm. Zasiada w nim zdecydowana większość, która właśnie stawia za swój cel uporządkowanie, u-normowanie i ujednostajnienie

Kiedy się skończą „chude lata?”

Zagadnienia gospodarcze w Polsce stają się coraz bardziej popularne. Przebiegiem przesilenia gospodarczego w praktycznym jego znaczeniu interesują się już niemal wszyscy. Niema, zdaje się w Polsce warstwy społecznej, która by nie odczuła skutków depresji gospodarczej. Każdy kto ma zmniejszony dochód osobisty, wskutek panującego przesilenia gospodarczego, interesuje się tą sprawą i zapytuje: kiedy nastąpi poprawa.

Poprawa w Polsce sytuacji gospodarczej może nastąpić jedynie tylko wówczas, gdy nadejdzie zmiana na lepsze zagranicą. Polska bowiem odczuwa na swym życiu gospodarczym depresję ekonomiczną całej kuli ziemskiej. Dlatego też nie można oczekiwać poprawy sytuacji gospodarczej w Polsce niezależnie od konjunktury światowej. Tem niemniej jednak do ogólnego ukształtowania się sytuacji wewnątrz naszego kraju przyczyniły się również i czysto polskie, swoiste przyczyny. Jedną z takich przyczyn są wady ustroju naszego życia gospodarczego. Organizm gospodarczy Polski, składający się z czterech części: trzech dzielnic zaborczych i Górnego Śląska, był nieprzystosowany do walki z ujemną konjunkturą światową. Nie zdawaliśmy sobie nigdy z tego sprawy tak dokładnie, jak odczuwamy obecnie. Dopiero bowiem załamanie się gospodarcze całego świata zaakcentowało w całej pełni wady ustrojowe naszego życia gospodarczego.

Drugą przyczyną czysto-polską, pogłębiającą przesilenie gospodarcze, jest ubóstwo naszego organizmu gospodarczego. Nie posiadaliśmy tak znacznych rezerw, jak wielkie państwa zagraniczne, aby przy pomocy zaszczędzonych w ciągu lat kapitałów bronić się przed naciskiem światowej depresji. Na zmniejszenie się kapitałów oszczędnościowych w Polsce wpłynęła inflacja powojenna marek niemieckich i polskich oraz koron austriackich. Zaczęliśmy kapitalizować nasze oszczędności dopiero od 1924 r. Nic dziwnego, że są one niewielkie. Kapitały obecne nie zdążyły przez okres tych kilku lat przypląć do nas w dostatecznej ilości. Dlatego też, choć sytuacja nasza w dziedzinie finansowej formalnie jest lepsza obecnie niż w Anglii, to trudniej nam przetrzymać ten okres od społeczeństwa brytyjskiego, zasobnego w olbrzymie zapasy kapitałów rezerwowych.

Należy jednak podkreślić, że ujemny dla rozwoju naszego życia gospodarczego brak kapitałów obcych, przyczynił się do uniknięcia przez Polskę zaburzeń finansowych takich, jakie wstrząsają obecnie podstawami Niemiec, Anglii i innych państw. Zaburzenia te nam nie grożą, gdyż nie jesteśmy wystawieni na ciągłą groźbę wycofywania kapitałów zagranicznych z życia gospodarczego. W obecnym momencie układu stosunków finansowych na świecie z braku kapitałów obcych u nas wyciągnęliśmy tę właśnie korzyść. Ponadto brak kapitałów własnych i zagranicznych nie pozwolił nam na wybudzenie przemysłowego naszego przemysłu. Nie przeżywamy więc w takim stopniu jak wysoko uprzemysłowane państwa kryzysu nadprodukcji.

Polska dolknięta została ujemną konjunkturą światową głównie w spadku cen surowców. One bowiem stanowią podstawę naszego wywozu, a więc układu bilansu handlowego. Zarówno produkty rolnicze, jak i kopalniane obniżyły się w cenie tak znacznie, że eksploatacja rolnicza i górnicza przestała się opłacać. Pod tym względem sytuacja w Polsce uzależniona jest całkowicie od kształtowania się cen tych surowców na ry-

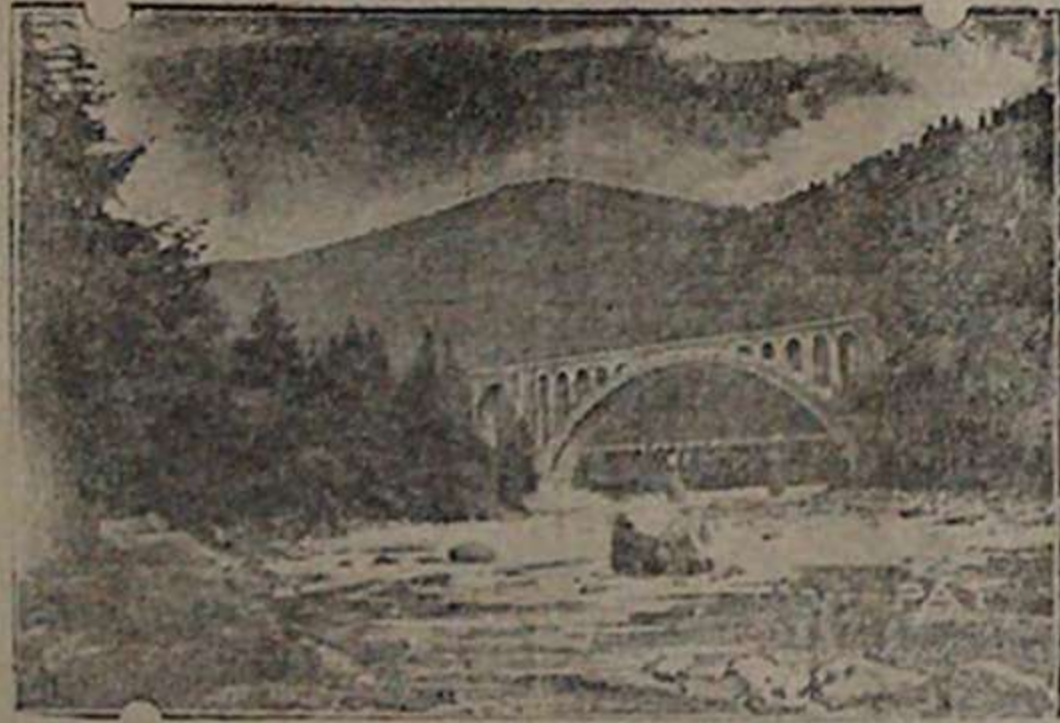
ku międzynarodowym. A kryzys gospodarczy w Polsce polega właśnie w głównej mierze na przesileniu w rolnictwie i częściowo w górnictwie. Spadek dochodów, a więc i siły nabywczej większości ludności w Polsce pociągnął za sobą tak duże skurczenie się rynku wewnętrznego, że musiało to odbić się na wszystkich gałęziach przemysłu i handlu, a w konsekwencji i na dochodach państwa oraz samorządów.

Wynika z tego jasno, że przesilenie gospodarcze, jakie przeżywa Polska, powstało jako konsekwencja przesilenia gospodarczego na świecie. Kiedy zakończyć się może ten okres „chudych lat” w gospodarce świata? Teoretycznie wówczas, gdy wyczerpią się nadmierne zapasy towarów. Produkcja na całym świecie we wszystkich niemal dziedzinach została już ograniczona. Międzynarodowe porozumienia w znacznym stop-

niu wpływają na zmniejszenie się wytwórczości, a więc na szybsze usunięcie nagromadzonych zapasów i na poprawę gospodarczą. Pod tym względem świat czyni postępy.

Jest jeszcze jednak drugi moment, również niezmiernie ważny dla układu stosunków gospodarczych. Jest nim moment psychologiczny, mianowicie, moment nieufności międzynarodowej, która hamuje wszelki obrót kredytowy i uniemożliwia racjonalne rozmieszczenie kapitałów na świecie. Usunięcie tej nieufności, a więc przywrócenie zaufania uzależnione jest od poprawy stosunków politycznych w Europie. Odręczenie polityczne jest więc konieczną podstawą do poprawy sytuacji gospodarczej. Od dobrej woli polityków i postawy pokojowej narodów uzależniony jest szybki koniec obecnie przeżywanego „chudych lat”.

Na najpiękniejszej linii kolejowej w Polsce



Zdjęcie nasze przedstawia most kolejowy na Prucie pod Jaremczem na najpiękniejszej linii kolejowej w Polsce Delatyn — Worochla. Most ten budził podziw śmiałością swej konstrukcji i jest jednym z arcydzieł polskiej techniki budowy mostów, zbudowany w całości z kamienia. Rozpiętość środkowego łuku wynosi 65 m. zaś wysokość 28 m.

Potop w środkowych Chinach

MOSKWA. Agencja „Tass” z Szanghaju donosi, że woda na rzece Jan-Tse-Kiang w rejonie Hankau, podnosi się w dalszym ciągu i podmyła nową linię kolejową.

Komunikacja telefoniczna jest przerwana. W mieście tem wybuchła epidemia cholery. Tysiące mieszkańców, zwłaszcza kobiet

i dzieci, postradało zmysły. Śmiertelność przybrała katastrofalne rozmiary. Rodziny cudzoziemskie ewakuowane zostały z miasta.

W okręgu Czu-Czou zatopionych jest nowych 33 rejonów. Nowych kilka milionów mieszkańców pozostało bez dachu nad głową i bez środków do życia.

Szpiegostwo sowieckie w Ameryce Połudn.

BUENOS AIRES. W miejscu wości San Isidro w prowincji Buenos Aires aresztowano dwóch lekarzy, obywateli rosyjskich, których podejrzana działalność była od dłuższego czasu pilnie obserwowana przez władze bezpieczeństwa. Pomimo, że żaden z wymienionych nie uprawiał zawodu lekarza, ani też w ogóle nie oddawał się żadnej innej pracy, obydwa prowadzili życie bardzo wystawne i mieszkali w willi, urządzonej z wielkim przepychem. Przeprowadzona tam

rewizja dała rewelacyjne wyniki. Znalezione wielką ilość ulotek o treści komunistycznej oraz wykryto znakomicie zainstalowane laboratorium chemiczne, w którym aresztowani fabrykowali, w nieustalonym dotychczas celu, gazy łzawiące i materje wybuchowe. Z polecenia sędziego śledczego aresztowani zostali osadzeni w więzieniu. W opinii publicznej przeważa zdanie, że aresztowani są tajnymi agentami sowieckimi.

Rząd Angielski radzi nad równowagą budżetu

LONDYN. Pat. Biuro Reutersa dowiaduje się, że gabinet na wczorajszym swym posiedzeniu doszedł do porozumienia co do programu, mającego zapewnić równowagę budżetu. Nie przyjęto jeszcze żadnej decyzji w sprawie nowej ogólnej taryfy celnej. Rada ministrów zbadala sprawozdanie komisji oszczędnościowej, wnioski jednak rządowi nie są po-

dobno całkowicie zgodne z wnioskami komisji. W dniu dzisiejszym Mac Donald i Snowden przedstawia propozycję liderom 2 pozostałych partji wraz z wszelkimi szczegółami, które umożliwią decyzję ich co do przyjęcia lub odrzucenia propozycji. Propozycje rządowe zostaną poczętem przedłożone przedstawicielom Labour Party.

Emeryci wojskowi nie korzystają z taryfy wojskowej na kolejach

WARSZAWA. Pat. Ministerstwo Komunikacji wydało ostatnio polecenie kasjerom kolejowym, aby nie wydawali emerytom wojskowym, zgłaszających się do kas w umundurowaniu, biletów za opłatą według taryfy wojskowej. Bilety te na podstawie osobistych legitymacyj mają otrzymywać wojskowi w stanie czynnym. Emeryci woj-

skowi korzystają na podstawie swoich legitymacyj z normalnych ulg przejazdowych i nie są objęci taryfą wojskową. Równocześnie Ministerstwo Komunikacji zwróciło uwagę kasom kolejowym, iż dzieci wojskowych zawodowych niżej 10 lat mogą korzystać tylko z ogólnie przyznanej dzieciom w tym wieku ulgi przejazdowej.

Wielki samolot misji katolickiej w Ameryce

CITTA del VATICANO. Pat. „Osservatore Romano” donosi, że na lądowisku North Beach w Ameryce został poświęcony nowy samolot misjonarski nazwany „The Alaska Missionary”. Pilotem nowego samolotu jest O. Jerzy Felles, jezuita. Uzycie tego samolotu, który może lądować wszędzie, dzięki specjalnemu urządzeniu, pozwoli na szybkie połączenie pomiędzy stacjami misjonarzy w Alasce, rozrzuceniemi na olbrzymiej przestrze-

ni. O. Felles liczy, że będzie mógł odwiedzać stacje misyjne raz na miesiąc, podczas gdy dotychczas prowiantowanie tychże odbywało się jedynie raz na rok. Nowy samolot, zaopatrzony w silnik typu Packard Diesel o sile 225 HP. ma miejsce na 4-ch pasażerów. Kabina może być również zamieniona dzięki specjalnym przyrządom na ambulans z miejscem na 2 chorych i jedną osobę towarzyszącą.

Lotnik niemiecki skazany na 5 lat za przelot nad Mongolją

BERLIN. Pat. Pilot niemieckiego samolotu pocztowego, który wraz ze swym towarzyszem zestrzelony został w dn. 4 lipca w czasie przelotu nad Mongolją przez straż mongolską, skazany został przez sąd w Urga za szpiegostwo na 5 lat więzienia. Samolot jest własnością niemiecko-chińskiego towarzystwa ko-

munikacji lotniczej „Eurazja”. Ambasada niemiecka w Moskwie za pośrednictwem rządu sowieckiego podjęła kroki, aby skłonić rząd mongolski do skasowania wyroku.

Drugi lotnik niemiecki w czasie lądowania nadwyręził sobie nogę i leży w szpitalu.

O katedry literatury polskiej w Ameryce Wizyta prof. C. A. Manning'a

Bawił w ostatnich dniach w Warszawie wypróbowany przyjaciel Polski profesor Clarence Augustus Manning z Columbia University w Nowym Jorku. W czasie pobytu swego w Warszawie prof. Manning złożył wizytę w biurze Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, gdzie poruszył sprawę utworzenia katedr

kultury i literatury polskiej na uniwersytetach amerykańskich.

Zdaniem p. prof. Manninga utworzenie tego rodzaju katedr w dużym stopniu przyczyniłoby się do zwalczania wrogiej polskości propagandy niemieckiej niezwykle intensywnie uprawianej w Ameryce.

Legja Honorowa dla uczonych i artystów francuskich

Donoszą z Paryża: Krzyżami Legji Honorowej odznaczeni zostali m.in. następujący francuscy uczeni i artyści:

Wielki Krzyż otrzymał znakomity uczyony M. d'Arsonval, komandorję zaś matematyk M. Go-

ursal.

Z literatów komandorję otrzymał Paul Valery, zaś wielki krzyż oficerski — Paul Bourgel.

Z pośród artystów otrzymał komandorję artysta-malarz Emil Friank.

Z pobytu prof. Szymańskiego w Brazylii

KURYTYBA. Pat. Rektor uniwersytetu parańskiego dr. Wiktor de Amaral i profesorowie wydziału lekarskiego zegnali odjeżdżającego do Polski dr. Szymańskiego bankietem, wydanym w Grand Hotel. W przemówieniu swem rektor podniósł zasługi dr. Szymańskiego, podkreślając uznanie, jakim cieszy się b. marszałek Senatu zarówno w Brazylii, jak i w swej ojczyźnie, co mowa mógł osobiście stwierdzić podczas ostatniej swej bytności w Polsce. Prof. dr. Kossobudzki

omówił następnie zasługi polskiego uczonego w Brazylii, poczem prof. Szymański podziękował zebrany za serdeczne przyjęcie. W końcu zgromadzeni wysłali następującą depezę do Marszałka Piłsudskiego: „Z okazji pożegnania dr. Juliusza Szymańskiego, profesorowie wydziału medycyny uniwersytetu parańskiego pozdrawiają entuzjastycznie Marszałka Piłsudskiego, zbawcę ludzkości przez zwycięstwo w wielkiej bitwie pod Warszawą”.

Spółdzielczość wśród urzędników

Rozwijając w dalszym ciągu akcję samopomocową, Spółdzielnia Spożywcza Centrali Ministerstwa Skarbu uzyskała ostatnio bielskie towary ubraniowe po niższej cenie nie przekraczającej 20 zł. za metr. Pomimo tej niskiej ceny materiały są w bardzo dobrym gatunku.

Pozatem nawiązany został za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej w Warszawie kontakt z cechem szewckim, który zobowiązał się wykonywać dla członków Spółdzielni i ich rodzin wszelkiego rodzaju obuwia od najskromniejszego do wykwińskiego po zniesionych cenach od 20 do 40 zł. za parę. Przyczem materiały i wykonanie roboty jest gwarantowane.

Rozszerzenie akcji sprzedaży wędlin w cenie po 6 zł. 50 gr. za kilogram przy cenie rynkowej 8 zł. za kilogram postępuje naprzód. Ostatnio Spółdzielnia nawiązała bezpośredni kontakt z lokalnymi Spółdzielniami Spożywców na prowincji, produkującymi wędliny we własnych maszynach, od których dostaje wędliny pierwszorzędного gatunku po cenach znacznie niższych od cen rynku warszawskiego.

Zniżkę cen na powyższe artykuły osiągnięto dzięki przeprowadzonej planowo akcji nawiązywania kontaktu bezpośrednio z producentami z pominięciem zbędnego i drogiego pośrednictwa.

NA SZEROKIM ŚWIECIE.

SZANGHAJ. Pat. Krążownik „Setoy” doniósł drogą radiową, że w katastrofie parowca „Kwan-Sang” uratowało się zaledwie 3-ch ludzi, a mianowicie jeden Anglik i 2 Chińczyków, którzy są jeńcami piratów. Na pokładzie parowca znajdowało się 50 osób.

SZANGHAJ. Pat. U wybrzeży Korei szalała gwałtowna burza. Zatonęło wiele łodzi rybackich. Dotychczas nieznaną są losy przeszło 200 osób.

SANTA MONICA (Kalifornia). Pat. Słynna gwiazda ekranu Pola Negri zachorowała na zapalenie ślepej kieszki i umieszczona została w szpitalu. Natychmiastowa operacja, zdaniem lekarzy, nie zdaje się być wskazaną.

HANKOU. Pat. Jak się zdaje wylew Jang-Tse-Kiang dobiegł już do punktu kulminacyjnego, albowiem poziom wody w rzecze spadł ostatnio o 5 cali, jest on wszelako jeszcze o 53 stopy powyżej stanu normalnego.

WASZYNGTON. Pat. Odpowiadając na prośbę rządu chińskiego udzielenia Chinom na kredyt zboża dla niesienia pomocy prowincjom, nawiedzonym przez głód, urząd rolnictwa oświadcza, że towarzystwo zbożowe „Grain Stabilization Corporation” chętnie przystąpi do rokowań w sprawie sprzedaży 15 milionów buszli zboża dla niesienia pomocy ofiarom powodzi.

HAWANA. Pat. Specjalny korespondent pism amerykańskich donosi, że walki w pobliżu Gibara były prawdziwą rzezią. Powstańcy spotkali się tu z 3000 żołnierzy. Walka trwała cały dzień. Wieczorem powstańcy zostali wyparci ze swych stanowisk i zapędzeni do tunelu, znajdującego się w pobliżu, gdzie walka trwała w dalszym ciągu. Podobno jest kilkuset rannych.

SOFIA. Pat. W dniu dzisiejszym odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej nadzwyczajnej sesji nowej Izby posłów, która wyszła z czerwcowych wyborów powszechnych. Przewodnictwo objął przewodniczący ze starszeństwa poseł Danef, b. premier. Izba dokonała wyboru prezydium. Przewodniczącym Izby wybrany został Stefan Stefanoff, przemysłowiec i wpływy członek partji demokratycznej.

PARYŻ. Pat. Prezydent Doumer podpisał dekret, mianujący Francois Poncet na stanowisko ambasadora Francji w Berlinie.

BRUKSELA. Pat. Bestjański morderca Brocka przyznał się do przypisywanej mu zbrodni. Szczegóły tego ohydneho mordu przedstawiają się następująco: Brocka, przechodząc w nocy tunelem koło Leodjum, spotkał 9 letniego chłopca, nazwiskiem Vankelborg. Pochwywszy go za nogi, głową nieszczęśliwego chłopca uderzył kilkakrotnie o bruk, a gdy temu wytrysnął mózg, rzucił go na ziemię i dokonał na konającej ofierze gwałtu. Na wiadomość o schwytaniu mordercy, przed więzieniem gromadzą się wielotysięczne tłumy, żądając śmierci Brocka.

Zniesienie szeregu sądów grodzkich

WARSZAWA. Pat. Rozporządzeniem ministra Sprawiedliwości zostały zniesione następujące sądy grodzkie: Sąd grodzki w Kosowie Podlaskim pow. sokołowski, sąd grodzki w Bełżycach i Bychawie, pow. lubelski, sąd grodzki w Poddębicach pow. łęczycki, sąd grodzki w Hoduciszkach pow. święciański, sąd grodzki w Ożarowie pow. opatowski, sąd grodzki w Juraciszkach pow. woleżyński.

Na półkach księgarskich.

Rocznik Łódzki.

Wspaniale wydane dwa tomy o łącznej ilości tysiąca stron z licznymi ilustracjami, tablicami, reprodukcjami dawnych planów miasta oraz najstarszych dokumentów, wzmiankujących jeszcze o wiosce Łodzi. Pierwszy tom ukazał się w r. 1928, drugi świeżo prasę opuścił z datą 1931. „Rocznik Łódzki” jest wydawnictwem Archiwum akt dawnych miasta Łodzi, pod redakcją Józefa Raciborskiego, kierownika tegoż archiwum, przy współudziale prezydenta Łodzi Br. Ziemięckiego i Kazim. Kaczmarczyka, dyrektora Arch. Państw. w Poznaniu, nakładem m. Łodzi.

Jest to wzór najpiękniej pojętego regionalizmu naukowego. Na treść obu tomów złożyły się pióra wybitnych uczonych stołecznych i innych oraz naukowych sił łódzkich, przyczem nakreślono program wydawnictwa i zasilono je wybornymi pracami przeważnie z dziejów gospodarczych stolicy przemysłu polskiego. Wśród współpracowników obu tomów znajdujemy takich uczonych i archiwistów jak J. K. Kochanowski, M. Handelsman, Józef Siemiński, J. Paczkowski, Kaczmarczyk, K. Konarski, W. Łopaciński, Aleksy Bachulski, mec. Kraushar, Rawila - Wilanowski i inni. Ujawnili oni tu całe zasoby źródeł do dziejów tego miasta i ich rozmieszczenie w archiwach oraz dali szereg prac gotowych, gruntownych i nader ważnych, sięgających do rdzenia stosunków społecznych i gospodarczych naszego Państwa, jak np. obszerna i wysoce sumienna i źródłowa rozprawa D-ra Andrzeja Zanda „Łódź rolnicza 1332 — 1793. Studium historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji prawnej i kulturze Łodzi” (t. II str. 53 — 222), Kaczmarczyka „Lokacja starej Łodzi na prawie niemieckim w r. 1387” (t. II), Jonasa Brawermana „Samorząd łódzki w XIX w.”, J. Litwina „Administracja m. Łodzi jako przedsiębiorca włókienniczy w pierwszej połowie XIX w.”, Dr. Friedmana „Zdyi w łódzkim przemyśle włókienniczym w pierwszych stadiach jego rozwoju”, E. Ajnenkiela „Pierwszy bunt robotników łódzkich w r. 1861”, Staszewskiego „Początki przemysłu lnianego w Łodzi”, Dr. Bachulskiego „Pierwsza przędzalnia bawełny w Łodzi Chrystjana Frydra Wendischa” (t. II).

Do wczesnego znów średniowiecza odnoszą się w tomie I prace Stan. Arnolda „Stosunki społeczno-gospodarcze w okolicach Łodzi we wczesnym średniowieczu”, M. Barucha „Nazwa Łodzi”, początki gminy żydowskiej w Łodzi omawia A. Alperin.

Nowy szef G. P. U. na Ukrainie

MOSKWA. Politbiuro odrzuciło prośbę o dymisję naczelnika G. P. U. w Rosji Mienżyńskiego. Mienżyńskiemu dano dwumiesięczny urlop. Jak wiadomo, Mienżyński podał się do dymisji, nie godząc się z nową polityką Stalina, który polecił Mienżyńskiemu złożyć represję w stosunku do inteligencji.

Na stanowisko naczelnika G. P. U. Ukrainy mianowany został znany czekiista Stanisław Redens, b. sekretarz Dzierżyńskiego, b. prezes odeskij, a następnie krymskiej GPU. Redens jest z pochodzenia Polakiem, tak samo, jak Mienżyński i Dzierżyński, związany był osobistą przyjaźnią z Mienżyńskim, obecnie jednak oddany jest całkowicie Stalinowi. Stalin w osobie Redensa pozyskał powolną jednostkę i poddał w ten sposób pod swój wpływ GPU.

Dwa artykuły dotyczą Łodzi w czasie powstania listopadowego. mjr. Andruszewski opracował gruntownie „Gwardję narodową miejską w Łodzi w l. 1809 — 1815”; redaktor Rocznika p. Raciborski wydaje cenne przyczynki źródłowe oraz zestawia bibliografię łódzką z lat ostatnich.

Badania umiejętnie, źródłowe, nad zagadnieniami regionalnymi zawsze w wynikach przynoszą zdołane doniesienie dla wiedzy o całości kraju, są jej wykładnikiem, przekrojem; o ilez bardziej jest to dobitnie prawdziwe, gdy objektem tych badań jest tak ważne środowisko, jak Łódź.

Wydawnictwo „Rocznika Łódzkiego”, utrzymane na poziomie wysoce naukowym, a zarazem nader zajmujące, urozmaicone, ujęte w wytworną szatę, chlubnie świadczy o inicjatywie kulturalnej w Łodzi, o tem, że tam powstało ognisko pracy naukowej, że czynniki jej kierownicze, doceniają, znaczenie tej pracy dla dobra samego miasta.

Nie każde miasto ma te warunki materialne co Łódź, niemniej jednak inicjatywa Łodzi na tem polu musi się spotkać ze szczerem uznaniem i przyświecać jako wzór takich poczynań.

L. Białkowski.

Francja zamierza utworzyć ministerstwo Afryki

PARYŻ. Pewne koła rządowe zamierzają utworzyć w najbliższej przyszłości nowe ministerstwo, które objęłoby dotychczasowe protektoraty i kolonie francuskie w Afryce, specjalnie zaś gubernatorstwo generalne Algieru, Afryki zachodniej i równikowej, ponadto zaś rezydencję generalną Tunis i Maroka.

Ministerstwo francuskiej Afryki tworzyłoby w ten sposób odpowiednik do generalnego gubernatorstwa Indochin, które grupuje pod swoim nadzorem Kocinchinę, Kambodzę, Annam,

Tonkin i Laos.

Pierwszym ministrem Afryki francuskiej miałby być marszałek Lyautey, twórca imperjum kolonialnego francuskiego. Marszałek Lyautey piastowałby godność pierwszego ministra francuskiej Afryki przez krótki przeciąg czasu, poczem udałby się na zasłużony odpoczynek. Jeżeli projekt powyższy dojdzie do skutku, należy mu gorąco przyklasnąć, jak również zaszczytnej nominacji marszałka, który stał się niejako symbolem ekspansji kultury francuskiej w Afryce.

Pierwsza polska książka wydana w Kanadzie

Donoszę z Winnipeg: W Winnipegu wyszła z druku pierwsza w Kanadzie napisana i wydrukowana książeczka w języku polskim. Rzecz o szkolnictwie polskim. Tytuł pracy jest „Chwała Męka Zwycięstwo”. Autorem pracy jest dr. Marcei Nałęcz-

Dobrowolski, który czas jakiś bawił w Kanadzie. Wydawcą jest Leon Garczyński, redaktor tygodnika polskiego „Czas”. Nakład 1.000 egzemplarzy, z czego sto na luksusowym papierze.

Książka dedykowana jest Marszałkowi Piłsudskiemu.

Kobieta przepłynęła Bosfor od Morza Czarnego do Marmara

Z Konstantynopola donoszą 22-letnia Anita Grew córka ambasadora amerykańskiego przy rządzie tureckim przepłynęła wczoraj Bostor w całej jego długości od morza Czarnego aż do morza Marmara w pięciu godzinach.

Ambasador towarzyszył swej córce w łodzi motorowej uprzy-

jemiając jej czas muzyką radiową.

(Długość Bosforu wynosi 28,5 km. Przepłynięcie go w ciągu fenomenalnie krótkiego czasu 5 godzin było możliwe tylko dlatego, ponieważ w Bosforze istnieje stale silny prąd w kierunku od morza Czarnego).

Sprawa opłat od autobusów i taksówek

WARSZAWA. Pat. Komisja Międzyministerjalna powołana przez prezesa Rady Ministrów do rozpatrzenia sprawy opłat od autobusów i taksówek ukończyła swe czynności.

Tezy przyjęte przez tę Komisję uzyskały aprobatę prezesa Rady Ministrów i będą stopniowo realizowane.

Komisja stwierdziła konieczność wprowadzenia zasady koncesjonowania przemysłu komunikacji samochodowej oraz wprowadzenia pewnych zmian w ustawie o państwowym funduszu drogowym przez stosowanie kombinowanego systemu opłat od wagi i od materiałów pędnych.

Tezy powyższe mogą być urzeczywistnione w drodze prawodawczej. Jakkolwiek część pracy już została uprzednio wykonana, to termin zrealizowania nawet w przybliżeniu nie będzie mógł być określony.

Jest rzeczą zrozumiałą, że do tego czasu obowiązować będzie ustawa z dnia 3 lutego br. o państwowym funduszu drogowym.

Co do wykonania tej ustawy komisja wypowiedziała się:

1) Za pozostawieniem opłat

od samochodów osobowych prywatnych w dotychczasowej wysokości.

2) Za zmniejszeniem o 20 proc. i niestosowaniem progresji od wagi samochodów ciężarowych prywatnych oraz samochodów zarobkowych (ciężarowych, taksówek i autobusów).

3) Za pobieraniem opłaty od rzeczywiście sprzedanych biletów autobusowych, stosownie do art. 18 ustawy o państwowym funduszu drogowym, a stosowaniem opłat ryczałtowych na prośbę przedsiębiorców. Przy obliczaniu ryczałtów może być uwzględniane zróżniczkowanie terytorjalne, sezonowe oraz stopniowe osiągnięcie normalnego obciążenia przewidzianego w ustawie.

4) Zaległości płatnicze za okres od 1 kwietnia br. winny być uiszczone do 1 stycznia 32 r.

Wprowadzenie w życie powyższych zasad wymaga wydania całego szeregu rozporządzeń i zarządzeń.

Ponieważ właściciele pojazdów mechanicznych i przedsiębiorstw przewozowych ociągają się z wpłaceniem opłat, należy stwierdzić, że w ich własnych intere-

DROBNE WIĘŚCI Z KRAJU.

WARSZAWA. Pat. Odbywające się od 2 dni obrady związku dyrektorów teatrów ze Związkiem Artystów Scen Polskich nie doprowadziły jeszcze do pozytywnego wyniku. Z obszernego porządku dziennego konferencji nie zdołała załatwić nawet I-go punktu, a mianowicie sprawy skrócenia sezonu teatralnego. Pertraktacje prowadzone są w atmosferze nerwowej. Sprawa obniżki pensji aktorów stanowi główną trudność w osiągnięciu porozumienia. Po kilkugodzinnych pertraktacjach obrady stanęły na martwym punkcie. Dalszy ciąg obrad nastąpić ma dzisiaj o godz. 1 po poł.

ŁÓDŹ. Pat. Na posterunku policji państwowej we wsi Łęczno w pow. piotrowskim zgłosił się mieszkaniec tej wsi Alfons Banamor z zakrwawioną ręką i oświadczył, iż przejeżdżając wraz z synem przez gęsty las, został napadnięty przez kilku bandytów, którzy zastrzelili jego syna Leopolda. Po przeprowadzonym dochodzeniu okazało się, że syna zamordował sam Banamor. Powodem zabójstwa były nierozumienia na tle majątkowym.

LWÓW. Pat. Wczoraj około godz. 1 ej w południe w domu przy ul. Sykstuskiej Nr. 28 w mieszkaniu adwokata dr. Jakóba Reicha konduktor kolejowy Władysław Marciniszyn dał dwa strzały z rewolweru do Heleny Opolskiej, pokojówki dr. Reicha, a następnie celnym strzałem w okolicę serca, pozbawił się życia. Opolską w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala, zwłoki zaś Marciniszyna pozostały na miejscu aż do przybycia komisji sądowno-lekarskiej.

KRAKÓW. Pat. Nocy ubiegłej niewykryci dotychczas sprawcy dostali się po wyrwanu kraty okiennej do zakrystji kościoła parafjalnego w Kobylnicy pow. Gorlice, gdzie po rozpruciu szafy skradli monstrancję złotą, wysadzaną drogiemi kamieniami i brylantami wartości 300 tys. zł., jedną monstrancję pozłacaną wartości jednego tysiąca złotych, 3 kielichy srebrne i trzy pozłacane wartości 3000 zł. Ponadto bandyci rozpruli wszystkie skarbonki w kościele i skradli z nich około 50 zł. w drobnej monecie. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

jest terminowe wpłacanie należności, gdyż w przeciwnym razie grozi im egzekucja wraz z procentami za zwłokę i kosztami egzekucji.

W szczególności opłata od wagi samochodów prywatnych nie ulegnie zmianie. Opłata ta winna była już być wpłacona w wysokości opłat za 2 kwartały.

Zaległe opłaty od wagi samochodów zarobkowych (ciężarowych taksówek i autobusów) winny być wpłacone w postaci zaliczek miesięcznych, wynoszących 1/12 rocznego wymiaru, co się zaś tyczy opłat ryczałtowych za bilety autobusowe, winna była być na 15 sierpnia wpłacona zaliczka w wysokości 1/12 rocznego wymierzonego ryczałtu.

Do czasu wydania zmienionego rozporządzenia wykonawczego będą nadal pobierane zaliczki miesięczne, które dla autobusów, taksówek i samochodów ciężarowych w opłatach od wagi i biletów mają wynosić conajmniej 1/15 rocznego wymiaru. W razie niewpłacenia opłat w powyższych wysokościach władze poborowe otrzymały polecenie stosowania egzekucji podatkowej.

6 TYGODNI!

Czas koi rany. Czas daje zapomnienie. Czas przynosi smutek i radość. Wielką rolę w życiu człowieka odgrywa nieraz jeden dzień, ba nawet jedna chwila. Tak przynajmniej twierdzą mądrzy ludzie. Ale wszyscy przyznać musimy, że bezwzględnie ci wielcy i mądrzy ludzie znaczenie czasu zrozumieli nie jako przejście okresu, lecz jako umiejętność lub niedbalstwo w wykorzystaniu koniunktury tego czasu.

Bo cóż czas sam, jako okres zdziałać może?

Wiadomem przecież jest wszystkim, że nie tylko dzień, rok, lecz nawet i całe lata przechodzą w życiu człowieka bez echa, bez specjalnych wrażeń i zmian.

W dzisiejszych ciężkich czasach, ludzie żądni lepszego jutra, z niecierpliwością czekają i szukają w każdym dniu tego, tak zwanego lepszego czasu, lepszej i łżejszej koniunktury, by móc wyzwolić się z szarych dni biedy.

Otóż na specjalną uwagę zasługuje teraz zbliżający się okres czasu 6 cii tygodni, t. j. od dnia 9 września r. b. do 17 października r. b. Jest to czas bogatego ciągnięcia klasy 5 ej 23-iej Loterii. Nie wolno nam ominąć tej dobrej koniunktury, tej świetnej okazji, którą mamy tylko dwa razy do roku. W tym

bowiem okresie 340.000 osób wygrać musi 28.000.000 złotych.

Wygrane są co prawda nierównomierne, rozpoczynają się od 250 złotych i sięgają do 1.000.000 złotych. Każdy posiadacz losu wygrać może 1.000.000 złotych, 400.000 złotych, 300.000 złotych, 200.000 złotych, 100.000 złotych, 75.000 złotych, 50.000 złotych i t. d. Kto zatem pragnie lepszego jutra, komu na sercu leży dobro swoje i swoich najbliższych niechaj zapamięta, że „zwycięży tylko ten — kto walczy” — wygra tylko ten — kto gra!

Wygrać jest bardzo łatwo, bowiem co drugi los wygrać musi. W walce tej o zwycięstwo jest ryzyko niewielkie, bowiem 1/4 losu kosztuje tylko 50 złotych. Sześć tygodni bogactwa oczekuje każdego z nas, kto porzuci swe wahania i pełną wiarą w zwycięstwo stanie z losem loteryjnym do bogatej gry 5 klasy.

Iluż to ludzi uszczęśliwiła te 6 tygodni. Iluż to ludzi błogosławieństwem będą szczęśliwą chwilę nabycia losu klasy 5-iej. Ile nadziei, otuchy i wiary dają te 6 tygodni. A wiara nie zawiedzie z pewnością tych, którzy nabyli losy tylko w łutejszej najszczęśliwszej kolekturze Domu Bankowego M. Morasjne—Kapucyńska 3, pomnąc, że tylko tam szczęście obróło sobie siedlisko.

Przed rozpoczęciem X Tygodnia Społecznego

Dziesięć lat mija od chwili, gdy w gościnnych murach Almae Matris Lublinensis odbył się pierwszy Tydzień Społeczny, urządzony staraniem Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”.

W roku bieżącym odbędzie się X z kolei Tydzień Społeczny i jako taki będzie miał podwójny charakter jubileuszowy. Z jednej strony święcić bowiem będziemy 40-tę rocznicę encykliki „Rerum Novarum”, w drugiej zaś dziesięciolecie Tygodni Społecznych.

Tydzień Społeczny rozpoczyna się w niedzielę dnia 23 sierpnia Mszą św. Pontyfikalną, którą o godz. 9 ej odprawi w Kaplicy Uniwersyteckiej J. E. Ks. Biskup Lubelski Marjan Fulman, poczem o godz. 11 odbędzie się akademja dla uczczenia encykliki „Rerum Novarum”. Główne referaty mają J.M. Rektor Uniwersytetu Ks. J. Kruszyński i mg. Antoni Chaciński.

W czasie Tygodnia będą wygłaszane referaty z dziedziny zagadnień akcji katolickiej, stosunku katolików do polityki, zagadnienia narodowe i państwowe, rola i charakter uniwersalnej kościoła, zagadnienia własności prywatnej i wpływy prądów naturalistycznych współczesną umysłowość, potrzeby akcji społecznej, i wiele innych.

Wśród nazwisk prelegentów spotykamy się z najwybitniejszymi jednostkami: jak: ks. prof. Szymański, prof. L. Górski, ks. dyr. Lewandowicz, ks. S. Wojsa, prof. K. Jędrzejewski, ks. T. Kotowski, St. Starowieyski, ks. prof. Kornilowicz, ks. Wl. Meyszto-wicz, ks. kan. Krasuski, ks. prof. W. Krawczyk, Jan hr. Połocki, O. Lajsunte z Francji, dr. M. Winowska, H. Soltanówna, mg. ks. Malko, prof. L. Jaworski, mg. H. Dembiński, ks. S. Wyszynski, ks. J. Pastuszka, dr. C. Strzeszewski, M. T. Sztęnyer i w. in.

Wielka liczba zgłoszeń, jaka wpłynęła na ręce Komitetu Organizacyjnego, każe się spodziewać, iż tegoroczny Tydzień Społeczny będzie jeszcze liczniejszy niż dotychczasowe.

Śmiało powiedzieć można, iż Tygodnie Społeczne Odrodzenia są potrzebne dla rozwoju ruchu katolickiego w Polsce i dla jego ugruntowania, jeśli takie zainteresowanie w społeczeństwie wzbudziły. Poza to zainteresowanie się tak Episkopatu Polskiego jak i ogółu społeczeństwa jest wymownym dowodem, iż szeregi ludzi pragnących systematycznie i konsekwentnie budować i utrwalać światopogląd katolicki ciągle się powiększają.

Jak pracowała straż ogniowa w czasie onegdajszej burzy

Dziś możemy podać niektóre szczegóły onegdajszej burzy, która przeszła nad Lublinem i spowodowała zatopienie około 100 mieszkań położonych w suterrenach i na parterach w niższych dzielnicach miasta.

Oczywiście, że na pomoc nieszczęśliwym „topielcom” pośpieszyli dzielni strażacy lubelskiej straży ogniowej miejskiej, a kierownictwo akcji ratunkowej ujął w swe ręce komendant Leczewicz.

Strażacy zaopatrzeni w 3 pompy motorowe i 2 ręczne ruszyli na miasto, niosąc ratunek po-

szkodowanym. Oddziały straży pracowały w następujących miejscach na ulicach, szpital Jana Bożego, Ruska, Królewska, Radziwiłłowska, Jezuicka, Szewska, Szpitalna, Dolna, Górna, 1 i 3 Maja, Niecała, Pawia, Bychawska, Zamojska, Fabryczna, Zaczisna, Sądowa, Żmigrod, Nadstawna, Grodzka, Czechówka, Furmańska, Kowalska, Krawiecka, Lubartowska, Skibińska i t.d.

Podkreślić należy z całym uznaniem pracę dzielnych strażaków, którzy do późnej nocy mimo strasznej ulewy wytrwali na posterunku.

Krwawe wesele pod Bełżycami

Walka „proszonych” z „nieproszonymi”

W domu niejakiego Wojciecha Gila mieszkańca wsi Krężnica Okrągła gminy Bełżycy powiatu Lubelskiego odbywało się huczne wesele, bowiem stary Gil wy-dawał zamąż swą córkę jedynaczkę. Nic też dziwnego że gości zjechało się masę i że weselnicy bawili się ochoczo. Jednak kiedy zabawa z tańcami rozgorzała na dobre, nagle z za płotu wyszło kilku młodych parobczaków jak się później okazało mieszkańców pobliskiego folwarku Balin. Osobnicy ci z których kilku było pijanych dowiedziawszy się że u Gila jest wesele, przyszli „na tańce”. Mimo że ich nikt nie zapraszał weszli oni w liczbie 8-ju do izby w której tańczono. Tu zwrócił się do nich niejaki Stanisław Szczęsny który grzecznie ale stanowczo wyprosił przyby-szów za drzwi wychodząc nastę-pnie za nimi. Urażeni temi „wy-prosinami” „baliniacy” rzucili się tu na Szczęsnego bijąc go pałkami aż do utraty przytomności poczem widząc że inni weselnicy gonią za nimi rzucili się do ucie-ucieczki. Jednego z uciekających „baliniaków” dopadł któryś z we-selników i uderzył go pałką po plecach w chwili gdy ten był już na płocie. Uderzony „bali-niak” wydobyl wówczas rewolwer i strzelił w kierunku domu a kula trafiła w kość biodrową leżącego na ziemi bez przytomności Szczęsnego.

Jak wykryło dochodzenie policyjne sprawą strzałów był Jan Wardzyński. Policja za udział w tej krwawej awanturze weselnej pociągnęła do odpowiedzialności Jana Wardzyńskiego, Jana Bielaka, Stanisława Wardzyńskie-go, Jana Bartnika, Józefa Tarko, Władysława Wesółowskiego, Józefa Bielaka i Władysława Grzy-wacza.

Ostatnio przed Sądem Okrę-gowym w Lublinie przeciwko

wyżej oskarżonym odbyła się rozprawa karna w wyniku której Jan Wardzyński skazany na 4 miesiące więzienia Jan Bartnik

na 3 miesiące a Stanisław War-dzyński i Jan Bartnik na 1 mie-siąc więzienia każdy. Resztę o-skarżonych Sąd uniewinnił.

Człowiek z rozprutym brzuchem

Krwawa zbrodnia pod Garwolinem

W tych dniach w domu nie-jakiego Jana Kuchni mieszkań-ca wsi Lipówki gminy Parysów, powiatu garwolińskiego odbywa-ła się zabawa weselna na której bawiono się ochoczo.

W pewnej chwili wśród ucze-stników wesela wywiązała się ostra kłótnia a następnie bójka w czasie której kilku parobcza-ków rzuciło się na niejakiego Wojciecha Zadroznego mieszka-ka Pilawy którym jeden z na-pastników zadał straszliwy cios

nożem w brzuch tak że aż mu rozpruł skórę na znacznej prze-strzeni. W stanie b. ciężkim Za-drożny został przewieziony do szpitala w Garwolinie.

Przeprowadzone w tej spra-wie dochodzenie policyjne usta-liło że sprawcami poranienia Za-drożnego są Jan Wilczek, oraz bracia Aleksander i Jan Kowal-czykowie.

Wyżej wymienionych osobni-ków policja zatrzymała.

Napad rabunkowy pod Chłmem

Ostatnio do władz policyjnych w Chelmie zgłosiła się niejaka Anna Cieryna mieszkanka wsi Oksów gminy Krzywiczki pow. chełmskiego i złożyła zameldo-wanie że wracając z Chelma do domu w Oksowie została zatrzy-mana na drodze przez dwóch tajemniczych drabów z których

jeden przeskakał jej kieszenie i zabrał dwadzieścia pięć złotych gotówką drugi zaś uderzył ją dwa razy pięścią w twarz i za-brał jej 5 mtr. płótna oraz dy-wanik własnego wyrobu. Po do-konaniu rabunku bandyci zbiegli. Władze policyjne, w tej sprawie prowadzą energiczne dochodzenie

Kronika Wojewódzka

Znaczna kradzież mieszkaniowa

We wsi Uścimów Nowy, gm. Uścimów, pow. włodawskiego, nieznani sprawcy za pomocą wy-darcia strzechy skradli na szkodę Stanisława i Józefa b-ci Jurków,

garderobę męską i damską oraz 15 zł. w bilonie. Ogólna strata wynosi 500 zł. Dochodzenie wszczęto.

Mały chłopiec sprawcą pożaru

Dnia 13 b. m. w kol. Strę-czyn Nowy, gm. Wiczniewice pow. chełmskiego wskutek za-próśnienia ognia przez nieletnie-go chłopca, w zabudowniach

Nerynberga Augusta wybuchł po-zar, który zniszczył stodołę, na-pelnioną zbożem, narzędzia rol-nicze i część inwentarza żywego, ogólnej wartości 1578 zł.

Sposób noszenia Państwowej Odznaki Sportowej

W wykonaniu par. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27.6 1930 roku o Państwowej Odznace Sportowej („Monitor Polski” № 169-30 poz. 255) p. minister spraw wojskowych za-

rządał, aby osoby wojskowe no-siły tę odznakę na prawej piersi na wysokości pierwszego guzika kurtki w polowie odległości między zapięciem kurtki i wszy-ciem rękawa.

Zakaz polowania bez kart łowieckich

W Dzienniku Rozkazów Nr. 19-31 ukazało się przypomnienie p. ministra spraw wojskowych co do osób wojskowych, polują-cych bez kart łowieckich. Mia-nowicie w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 3 gru-

dnia 1927 roku o prawie łowie-ckiem (Dz. Ust. R. P. Nr. 110-27 poz. 934) prawo na polowanie można nabyć jedynie przez uzy-skanie karty łowieckiej u wła-ściwej władzy administracyjnej I instancji.

Nowe filmy polskie

W chwili obecnej wykonywane są prace przygotowawcze do na-stępujących filmów polskich: „Dzikie Pola” według noweli Bruna w reżyserji Lejtesa i Mi-chala Orliśza ze Staniewiczem, laureatem konkursu „Wieczoru Warszawskiego” w głównej roli męskiej; „Bezimienni bohaterowie” wytwórni B.W.B. (Brodzisz, Waszyński, Bodo) według scenarjusza Bodo. „Legion ulicy”, film z życia gazeciarzy reżyserji Forda w wykonaniu Kobusza, Tadzia Fijewskiego, Stefka Rogulskiego i innych.

Film „Dziesięciu z Pawiaka” reżyserji Krawicza i Oidyńskiego jest obecnie montowany.

Pozatem przygotowują film pp. Rosen i Bisko.

Największy dywan na kuli ziemskiej.

Pomimo kryzysu materialnego nie przestali Amerykanie ubie-gać się o pierwszeństwo na wszystkich polach. Ostatnio mo-gą się pochlubić jeszcze jednym zdobytym rekordem; posiadania największego dywanu na kuli ziemskiej. Pod tym względem pobili nawet swój własny re-kord.

Największym dywanem, jaki istniał dotychczas na świecie, był rozłożony w przedsiönku teatru Roxy w Nowym Jorku. Waży on dwie tony i do czy-szczenia go dwa razy do roku

potrzebna jest praca 36 osób. Świezo nabyty przez Amerykę dywan zapewnia jej niepodobny już chyba do pobicia rekord. Dywan ten pokrywa posadzkę przedsiönka nowego hotelu Waldorf Astoria. Ma on 35 metrów długości i 30 szerokości. Nad wykończeniem dywanu pracow-ało przez 10 miesięcy 35 wy-kwalifikowanych robotnic, które dokonały pracy zawiązania prze-szło 12 milionów supełków, składających się na skompono-wany przez specjalnego artystę deseń tego olbrzymiego dywanu.

KRONIKA MIEJSKA

SIERPIEŃ Wschód s. g. 4.28 Zachód s. g. 18.49
23 Dzień Filipa, Benic. Niedziela Jętro Bartłomieja

HOCNE DYZURY AFTER

Dziś w nocy z niedzieli na poniedziałek dyzurują: apteka Semadeniego i S-ki, ulica Rynek 2 i apteka Haberla i Stecki, Krak.-Przedm. Hotel Europejski.

Gdzie spędzić wieczór?

- „CORSO” — „Indyjski Clubowiec”
„APOLLO” — „Niebezpieczny raj” i „Podcięte skrzydła”
„ITALIA” — Dzień: Brygida Helm, Iwan Mozzuchin, Dita Parlo i Henryk George.
„UCIECHA” — „Zew Morza”
„VENUS” — „Dama w szkaracie”

Zebrań ogólnych. Dnia 24 b. r. o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebrań ogólnych członków Robotniczego Instut. O. i K. im. Stefana Zeromskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa biblioteki 2) wybór sądu koleżeńkiego, 3) komunikaty Zarządu, 4) wolne wnioski.

Echa krwawego mordu na ul. Archidjakońskiej. W dniu wczorajszym w związku z przeprowadzeniem do Sądu Sledczego areztowanego w dniu onegdajszym krwawego mordercy Goldberga — przed Centralnym Komisarjatem policji zebrały się obrzymie tłumy ludności żydowskiej wzburzone do najwyższego stopnia postępkami mordercy. Policja usuwała tę ciekawą publiczność. Jak się dowiadujemy stan zdrowia rannej Sury Kuperberg jest nadal ciężki, lecz życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo. Matka nieszczęśliwej dziewczyny również powoli przychodzi do siebie. Goldberg został osadzony w więzieniu na Zamku.

Herby miast chińskich

Donoszą z Charbina: Samorząd miejscowy zajmuje się obecnie kwestją wyboru herbu dla miasta. Po ostatniej wojnie stało się zwyczajem, że każde miasto chińskie obiera sobie jakiś kwiat za herb. Nankin ma jako herb kwiat bawelny, Szanghaj hryzantemę. Herbem Charbina mają być albo georginja albo kwiat gryki.

Wpływy gwiazd na los człowieka.

Urodzeni pod znakiem PANNY w dniu 23 sierpnia, posiadają charakter OBOJĘTNY, ambitny, mają wiarę w siebie, przeważa u nich rozsądek nad uczuciem, nieczęsto robią pomyłki, mają zdolności filozoficzne lub do wynalazków i posiadają dar przekonywania innych. Są przywiązani do życia rodzinnego i kochają się wzajemnie. Odczuwają niechęć do pracy fizycznej, mają zamiłowanie do rozkoszy życiowych, lubią przepych i częste zmiany, przez co we wszystkim doznają często rozczarowania. Dzięki wrodzonym zdolnościom kupieckim, mogą liczyć na powodzenie w pracy przedsiębiorczo-handlowej, lecz muszą się strzec wszelkich spółek i poręczeń aby nie parzyć się na straty. Będą pewien okres przechodzić dla siebie niepomyślne, a lakowy w krótkim czasie opamięta.

Urodzeni pod wpływem PANNY — powinni wystrzegać się porażenia słonecznego, gdyż takowe może przyczynić się do osłabienia pamięci lub wzroku.

Dla urodzonych 23 sierpnia, szczęśliwy miesiąc marzec, daty dnia 1, 15, 25, 31, kolor biały z niebieskim, jako amulet-talizman CHRYZOLIT przynosi szczęście, liczby loteryjne 168003—18.

Ziemia Lubelska Sportowa.

Przed meczem piłkarskim Rumunja—Polska

W dniu dzisiejszym odbędzie się czwarty z rzędu mecz międzypaństwowy piłki nożnej reprezentacyjnych drużyn Polski i Rumunji. — Wszystkie poprzednie spotkania zakończyły się remisowymi wynikami. Rumunja wystawia przeciwko nam drużynę amatorską, wzmocnioną paru graczami jedynej tamtejszej drużyny zawodowej „Ripensia” z Temeszwaru.

Mecz ten, mimo wysokiego poziomu gry Rumunów, nie będzie należał do łatwych do wygrania, a skład naszego reprezentacyjnego zespołu nie uprawnia do żywienia różowych nadziei na sukces. Pominiecie kilku graczy, którzy znajdują się lub przeważnie znajdowali się osta-

tnie w czasy w dobrej formie, jak np. Ziemiński, Reyman czy też Mysiak lub Nawrot, spotyka się w kołach sportowych z silną krytyką i zastrzeżeniami. Od reprezentantów naszych jednak oczekiwano należy, iż zdobędą się na jak największy wysiłek i ambicją i ofiarnością nadrobią swoje braki techniczne lub też brak zgrania.

Kierownikiem zawodów będzie znany w Polsce sędzia czeski kpt. Ceynar z Pragi. Skład drużyny rumuńskiej przedstawia się nast.: bramkarz — Szalmay; obrońcy — Buerger i Albu; pomocnicy — Ciolac, Steinbach i Robe; napastnicy — Glansman, Covaci, Ronay, Bodola i Cocis.

Trzy państwa amerykańskie we Lwowie

Na międzynarodowym kongresie strzeleckim, który odbędzie się we Lwowie w dniach 1—4 września b. r. z okazji odbywających się w tym czasie strzeleckich mistrzostw świata we Lwowie, reprezentowane będą aż trzy państwa amerykańskie, prócz kilkunastu państw europejskich, a mianowicie: Stany Zjednoczone, Peru i Argentyna. Przedstawicielem Stanów Zjed-

noczonych będzie mjr. K. Boles, wieloletni kierownik zespołów reprezentacyjnych swego kraju. Peru reprezentować będzie konsul generalny w Warszawie, inż. T. Osieński i mjr. dypl. Oscar N. Torres, attache wojskowy przy ambasadzie peruwiańskiej w Paryżu.

Nazwisko delegata Argentyny nie zostało jeszcze definitywnie ustalone.

Pierwsza maszyna piekielna

W związku z ostatnimi zamachami bombowymi w pociągach jugosłowiańskich i niemieckich warto przypomnieć historię pierwszej maszyny piekielnej. Pierwszą taką maszynę skonstruował pewien paryżanin nazwiskiem Malabry. Do małej skrzynki drewnianej wstawił sześć pistoletów, które miały równocześnie wypalić w chwili otwarcia skrzynki. Tę maszynę piekielną posłał on pewnemu arystokracie; w chwili otwierania pistolety istotnie wypaliły, ale arystokrata szczęściem żadnego poważniejszego szwanku nie poniósł. Wynalazcę maszyny piekielnej odkryto i skazano na śmierć.

W Brazylii odkryto wielkie pokłady węgla

Jak podaje United Press w dolinie rzeki Xingu (Brazylja) odkryto świeżo znaczne pokłady węgla, co atoli usiłowano osłonić tajemnicą. Stwierdzono również, że chodzi o węgiel wielkiej wartości.

Rozstrzelanie popa i czterech chłopów w Rosji

W Samarze skazano czterech włościan i duchownego Antonowa na rozstrzelanie za utrzymywanie stosunków z emigracją rosyjską we Francji. Wyrok został wykonany.

Choroba siostry Papieża Benedykta XV

Do Watykanu nadeszła wiadomość, że w Wenecji zachorowała ciężko hrabina Della Chiesa, siostra papieża Benedykta XV. Ojciec św. Pius XI przesłał chorej błogosławieństwo apostolskie wraz z życzeniami rychłego powrotu do zdrowia.

RADJO-PROGRAM

- Na poniedziałek 24 sierpnia WARSZAWA
11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak.
12.05. Program na dzień bież.
12.10. Muzyka z płyt gramof.
13.10. Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
14.50. Komunikat gospodarczy.
15.25. „Co każdy o pieśniania wiedzieć powinien”.
15.45. Przegląd komunikacyjny.
16.00. Płyty gramofonowe.
16.45. Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków.
16.50. Pogad. liter. w jęz. francuskim
17.15. Piosenki.
17.35. Odczyt z Wilna.
18.00. Muzyka lekka z kaw. „Gastronomia”.
19.20. Muzyka z płyt gramofon.
19.40. „Skrzyżka poczty. roln.”
19.55. Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
20.00. Prasowy Dz. Radj.
20.10. Komunikat sportowy I.
20.15. Pogadanka radiotechn.
20.30. Muz. francuska.
22.00. Feljeton.
22.15. Dodatek do Pras. Dz. Radj.
22.20. Kom.: meteorol. Gł. Wojak. St. Met. dla kom. lotn., sport. II i polic.
22.25. Program na dzień nast.
22.30. Muzyka tan. z restaur. „Polonia Palace Hotel”.

SZKOŁA RZEMIESLNICZA im. ST. SYROCIŃSKIEGO W LUBLINIE, ul. Kr. Leszczyńskiego 11, tel. 5 40.

Dział: ślusarski, tokarski, kowalski i elektromonterski. NAUKA TRWA 3 LATA.
Przyjmowani są kandydaci w wieku 14—17 lat po ukończeniu 5 klas szkoły powszechnej i złożeniu egzaminu, sprawdzającego z arytmetyki i języka polskiego. Posiadający świadectwa ukończenia 7-klas szkoły powszechnej przyjmowani są bez egzaminu. Opłata za naukę wynosi 200 zł. rocznie, 20 zł. miesięcznie. Świadectwa za materiały 20 zł. Opłata za egzamin 5 zł. EGZAMINY WSTĘPNE ROZPOCZYNAJĄ SIĘ 28 SIERPNIĄ. 810

DYREKCJA SZKOŁY BUDOWNICTWA w Lublinie

zawiadamia, że egzaminy wstępne powakacyjne do Szkoły Budownictwa i Technicznej odbędą się w r. b. w dn. 27 i 28 sierpnia o godz. 8 i pół rano do SZKOŁY BUDOWNICTWA
przyjmowani są kandydaci, którzy ukończyli 6 klas gimnazjum. do SZKOŁY TECHNICZNEJ 795
na wydziału drogowym i melioracyjnym przyjmowani są kandydaci, którzy ukończyli 7 kl. szkoły powszechnej, 3 klasy gimnazjum, Szkoły Rzemieślniczej lub równorzecznej. — Sekretarjat szkoły przyjmuje podania od dnia 17 sierpnia do dnia 26 sierpnia r. b. wydaje programy i warunki przyjęcia. LUBLIN ul. Króla-Leszczyńskiego № 11, telefon № 16-25.

Dyrekcja Gimnazjum dla Ochotników

Niecała 8
M. PAPIEWSKIEJ
zawiadamia, że zapisy kandydatów do Seminarjum i dzieci od lat 4 przyjmuje codziennie kancelarja szkoły od dnia 25 sierpnia 804 od godziny 12 r. do 19.

Napisz do mnie MEDJUM POWIE JAKI LOS WASZEGO ŻYCIA BĘDZIE

Ważne ogłoszenie. WTAJEMNICZONEGO Wacława PYFFELLOR
dadać Wam możność osiągnięcia posiadanej celu. KTO nie może przyjąć osobiste, NADSIĘ imię, rok i datę urodzenia — OTRZYMA listownie określenie losu swojego życia i przesłanie. Należyte ogłoszenie i 95 groszy czwartkami pocztowymi załączając na koszt przesyłki bezpłatnej analizy-horoskopu. Analiza szczegółowa i odpowiedź SŁYNNEGO MEDJUM 3 25
Adres: WARSZAWA, BEDNARSKA 17 w. Pyffello Osobliwie przyjmuje od godz. 10-ej do 8-ej w.

DROBNE OGŁOSZENIA

PRZYJMĘ dwóch uczni (uczennice) na stancję. Opieka troskliwa. 800
DO WYNAJĘCIA pokój z umeblowaniem wygodami oddzielny wejściem przy rodzinie. Wiadomość telef. 12-53 cały dzień. 813

POKOJ ładny umeblowany dla młodej panielki uczucielnie kl. Wiadomość w Administracji 814

ANGIELSKIEGO języka udzielał bitwą i szybką metodą. Informacji udziela Firma Schindler Plac Litewski 1. 798

PRZYJMĘ uczennicę (uczni) na stancję.

Opieka troskliwa. Wiadomość w Administracji. 800

Uczni na stancję przyjmę, z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość: ul. Zgodna 3, II piętro (Bronowice).

Przyjmę na stancję dwie uczennice z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość: ul. Krak.-Przedmieście Nr. 70 m. 20. 802

Drobne ogłoszenia

10 groszy za wyraz!

DRUKARNIA „PRZEŁOM”

Lublin, Kościuszki 2. Wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące Szybko! Tanio! Solidnie!

PRZETARG

Komitet Budowy gmachu Państwowego Gimnazjum im. Staszica w Lublinie zawiadamia, że w „Monitorze” zamieszczone zostało ogłoszenie publicznego przetargu na wykonanie budowy gmachu gimnazjum w stanie surowym z terminem składania ofert do dn. 7 września r. b.
Blizszych informacji udziela Komitet Budowy, ul. Narutowicza 12 w gmachu gimnazjum.
Za Komitet Budowy (—) Tadeusz Moniewski przewodniczący Komitetu Budowy 818

Bezkonkurencyjna nowość!

Wobec kryzysu gospodarczego, który odbiera możliwość zaopatrzenia się w najpotrzebniejsze towary, postanowiliśmy wystać większą ilość kompletów po cenach niebawiale niskich. Zaznaczamy jednak, iż komplety nasze zastępują tam na uwagę, iż mimo obniżonych cen zawierają towary najlepszej jakości.

Tylko za zł. 11. wysyłamy: 1 pullover męski w ładnych deseniach w dobrym gat. i koszulę męską z zimowego trykota w najlepszym gat. i parę kalesonów z zim. tryk. o pierwszorzędnym wykończeniu, 1 krawat jedwabny w eleganckich wzorach, 1 parę skarpetek czern. w deseni, bardzo mocnych i 3 chustki do nosa z kolorowym szlakiem.

Tylko za zł. 15-50 gr. wysyłamy: 3 i pół mtr. „Tweedu” w kolorach jasnych i ciemnych na elegancką suknię damską, 1 pullover damski w ślicznych zakardowych wzorach przetykany z jedwabiem, 1 koszulę damską modnie haftowaną białą lub kolorową, 1 parę reform damsk. w dobrym gat., 1 parę ponczoch damsk. Maeco, (kolor wg życzenia) i 3 chusteczki batystowe białe lub kolorowe z pięknym haftem.

Tylko za zł. 20-70 gr. wysyłamy: 4 mtr. „markizy” w ślicznych kwiatkach lub w deseniach na ładną jesenną suknię damską, 6 mtr. flaneli bieliznianej w kolorze białym lub w paseczki, 6 mtr. płótna kremowego (nessel) na bielizną [wszelkiego rodzaju, 6 mtr. oksfordu w paseczki lub krateczki na koszule i kalesony i 5 mtr. płótna ręcznikowego w dobrym gat. na 4 długie ręczniki.

Do powyższych kompletów doliczamy 250 zł. tytułem opłaty pocztowej i opakowania. Wymienione komplety wysyłamy po otrzymaniu list własnego zamówienia, za zaliczką pocztową (płaci się przy odbiorze towaru). Zaznaczamy, iż kupujący nie nie ryzykuje, gdyż o ile towar mu się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i pieniędżnie natychmiast zwracamy. — Zamówienia prosimy kierować: FIRMA „POLSKI TOWAR”, ŁÓDŹ, skrz. pocz. 208. — Uwaga: Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki wszelkich towarów. Dodajemy do każdego kompletu miłą niespodziankę. 812

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuszki № 2. Telefon: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. Konto w P.K.O. № 68.696. Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska”. Skrzynka pocztowa № 50. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 6-ej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odnoszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 11.25, rocznie 38.75, z odnoszeniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2.75. Ceny ogłoszeń: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 groszy z odnoszeniem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. Groszy (w układzie 8 szpal). Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 groszy. W niedzielę i święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, później o 25 procent drożej.